# Oświadczenie złożone przez senatora Jana Hamerskiego na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r.

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego oraz do wojewody małopolskiego Piotra Ćwika

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Wojewodo!

Do mojego biura senatorskiego licznie zgłaszają się mieszkańcy powiatów limanowskiego i nowotarskiego z prośbami o podjęcie przeze mnie interwencji w sprawie przekwalifikowania całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego (ZRM „S") na podstawowy zespół ratownictwa medycznego (ZRM „P") w miejscowościach Limanowa, Krościenko nad Dunajcem i Rabka.

Wobec tego uprzejmie proszę o udzielenie mi pisemnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego doszło do takiej zmiany? Wnoszę również o ponowną analizę podjętych decyzji i przywrócenie w wymienionych miejscowościach całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego.

Przedstawiam uzasadnienie.

Przekwalifikowanie zespołu medycznego ze specjalistycznego na podstawowy spowoduje, że cały region powiatu limanowskiego pozostanie bez lekarza w karetce. Są częste przypadki nagłych zachorowań, wypadków, w tym komunikacyjnych, gdy doświadczenie lekarza w karetce jest niezbędne dla ratowania życia pacjenta.

Przekształcenie ZRM-ów z „S" na „P" powoduje, że najbliższy zespół specjalistyczny dla powiatu limanowskiego znajduje się w Nowym Sączu, a dla Szczawnicy, Krościenka, Rabki oraz okolicznych gmin – w Nowym Targu. Przy tym należy zauważyć, że ZRM „S" w Starym Sączu, mieszczący się najbliżej wschodnich gmin powiatu nowotarskiego, jest w gestii dyspozytorni w Tarnowie (rejon 1202 – karpacki), podczas gdy gminy te znajdują się w rejonie dyspozytorni w Krakowie (rejon 1201 – krakowski). Niebagatelny jest także fakt, że ZRM „S" stanowi 3-osobowa załoga powołana do ochrony życia i zdrowia, a w ZRM „P" znajduje się tylko 2 ratowników.

Przy tej okazji należy przypomnieć wielokrotnie podnoszoną kwestię, że najbliższa dyspozytornia dla rejonu powiatu limanowskiego znajduje się w Tarnowie, a dla rejonu powiatu nowotarskiego – w Krakowie. W tej sytuacji potoczne nazewnictwo niektórych przysiółków, wsi i dzielnic powoduje, że adresy nie znajdują się w bazie danych systemu wspomagania ratownictwa, a GPS czasami kieruje załogi do innych części danej miejscowości, wsi etc. i opóźnia to przyjazd karetek. Nowy system SWD PRM nie zastąpi lekarza w zespole.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że powiat limanowski, a także gminy Krościenko nad Dunajcem, Szczawnica, Rabka, to region, w którym bardzo mocno rozwinięta jest turystyka. Do tych miejscowości przyjeżdża bardzo duża liczba turystów zarówno latem, jak i zimą i dochodzi do dużej liczby wypadków i zdarzeń z ich udziałem wymagających natychmiastowej interwencji lekarskiej.

Po 1 kwietnia 2018 r. na mapie rejonu operacyjnego województwa małopolskiego powstała taka sytuacja, że powiaty limanowski, suski i gorlicki nie posiadają karetki specjalistycznej, zmniejszona została także liczba karetek specjalistycznych w powiecie nowotarskim z 3 do 1. W efekcie przekwalifikowania ZRM-ów wzrośnie także znacząco obciążenie pracą innych zespołów ZRM „S" z terenu całego województwa.

Ambulanse jako pojazdy typu „P" są inaczej wyposażone niż jako pojazdy typu „S". Ambulans „P" w stosunku do ambulansu „S" nie posiada m.in.: zestawu do drenażu klatki piersiowej, wolumetrycznej pompy infuzyjnej, zastawki wytwarzającej ciśnienie końcowo-wydechowe. Ambulans „P" ma na swoim wyposażeniu węższe spektrum leków niż ambulans „S". Lekarz w zespole specjalistycznym posiada szersze uprawnienia do wykonywania procedur medycznych.

Czy wobec tego pojazdy typu „S" zostaną fizycznie wycofane z tych miejscowości i jakie wtedy przewidziane jest ich wykorzystanie? Ile więc będzie kosztowało przekształcenie tych pojazdów z „S" na „P" i co stanie się z wyposażeniem, które pozostanie po takiej zmianie? Średnia cena ambulansu waha się od 290 tysięcy zł w przypadku ambulansu z wyposażeniem podstawowym do 600 tysięcy zł w przypadku ambulansu w pełni wyposażonego.

Rozwiązanie, które obowiązuje od 1 kwietnia 2018 r., tj. zmiana ZRM „S" na ZRM „P", przy umiejscowieniu dyspozytorni w Krakowie i Tarnowie, w opinii wielu mieszkańców i lekarzy obniża jakość ochrony zdrowia w całym regionie. Trzeba przypomnieć, że zespół ZRM „S" z Limanowej w okresie pierwszych

9 miesięcy roku 2017 wyjeżdżał do potrzebujących 1 tysiąc 325 razy.

Życie i zdrowie ludzi jest dobrem najwyższym. Dlatego w imieniu mieszkańców powiatów limanowskiego i nowotarskiego proszę o ponowne zweryfikowanie decyzji dotyczącej działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego na terenie województwa małopolskiego i powrót zespołów specjalistycznych w tych miejscowościach.

Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski